

hr. Taaffego, nie potrzeba być postępowym demokratą. Każdy obywatel bez różnicy poglądów politycznych, musi zgodzić się na to, że kwestja ta raz na porządek dzienny postawiona, musi być załatwiona. Jest to weksel wystawiony przez koronę, którego zapłaty miliony domagać się będą. Odjum zwraca się dziś nie przeciw rządowi, lecz parlamentowi, który stać się musi instytucją reakcyjną i znienawidzoną. Opozycja parlamentarna wnosi w stosunki społeczne rozprężenie i anarchję. Stronnictwo dotąd rządzące, nazywające się chętnie stronnictwem ładu i porządku, pamiętać o tem powinno, że wtrąca samo wydziedziczone politycznie miliony w odmęt rewolucji, tem groźniejszej, że pójść ona może nie przeciw rządowi, lecz przeciw zaciekłym w egoizmie sytym klasom społecznym. Jeżeli więc nie poczucie sprawiedliwości politycznej, to bodaj zimny rozum stanu powinien by tu zdecydować.

Mowca zwraca się do zgromadzenia z prośbą, aby bez względu na zapatrywanie polityczne, przyjęło jednogłośnie przedłożone rezolucje.

Mowę swą zakończył dr. Grek postawieniem następujących rezolucyj:

I. Zgromadzenie wyborców m. Lwowa wyraża głębokie ubolewanie, że Koło polskie w Wiedniu zajęło stanowisko, zasadniczo przeciwne projektowi rozszerzenia prawa wyborczego i zawarłszy sojusz z centralistyczną lewicą niemiecką, a idąc na lep interesom kastowym, wywołało krizis terażniejszą, zaostrogając niebezpieczeństwo reakcji politycznej i ekonomicznej.

Zgromadzenie dziękuje posłowi drowi Lewakowskiemu i pochwała stanowisko jego w tej sprawie zajęte.

II. Wyborcy m. Lwowa oświadczają się stanowczo przeciw wszelkim stanom wyjątkowym w państwie, a domagają się ścisłego przestrzegania ducha ustaw konstytucyjnych w administracji, specjalnie swobody prasy, zgromadzeń i swobody wyborów.

III. Wyborcy m. Lwowa domagają się jak najrychlejszego rozszerzenia prawa wyborczego w duchu ostatniego projektu rządowego, który uważają za zadatek obszerniejszej reformy.

Ob. Barański zapytywał, jak stoi sprawa regulacji rzek i poprawy bytu urzędników cesarskich, będących co do niższych kategorii w największej nędzy, bo nie mogących już nawet kształcić dzieci, gdyż wysokie opłaty czesnego w gimnazjach tudzież ogromny koszt zmienianych co roku książek szkolnych nie pozwala na „taki zbytek“.

Dr. Lewakowski. Sprawa regulacji rzek stoi (wesołość). Co roku toczą się wprawdzie w Kole polskim rozprawy o niej, ale bez skutku. Wyborcy powinni przymusić posłów do stanowczego działania. Polepszenie zaś płac urzędników uczynił minister skarbu zawieśnięciem od reformy podatkowej, więc i w tym kierunku zachodzi nagłość, ale zarazem jest niebezpieczeństwo, iż większość terażniejszej Rady państwa nie zechce słuszenie załatwić zmiany opodatkowania.

Prof. Jegerman zaznaczył, że ten Lewakowski, którego w Kole polskim uważają za radykała i anarchistę, jest najlojalniejszym posłem, gdyż „trzyma obaczenie z rządem“ — wszak prezydent ministrów wniósł reformę ordynacji wyborczej. Jestto minimum, które państwo daje, nie chcąc doprowadzać do tego, ażeby na porządek dzienny przyszły poważne zaburzenia. Lewakowski, chociaż nie jest płatnym profesorem Uniwersytetu, jest lojalnym obywatelem, któremu od wszystkich czesć się należy. Notomiast drugi nasz poseł, wybrany przez „kwiat inteligencji“ (Wesołość), płatny przez rząd, jest nielojalnym, stanowisko jego sprzecznym jest z opinią większości wyborów. Czesć dla Lewakowskiego, któremu pamiętać będziemy zajęte stanowisko, jeżeli stanie przed nami jako kandydat. A może nastąpi to wkrótce. Wówczas za drzwi wyrzucimy tych, którzy zechcą nas rozdzielić. Nie zgadzam się z rezolucją p. Daszyńskiego, domagającego się, aby Lewakowski wystąpił z Koła polskiego — gdyż starać się powinniśmy o stworzenie opozycji w Kole polskim, któraby hamowała reakcyjne zapędy Koła.

Czesi mieli z początku małą garstkę Młodoczechów w Radzie państwa, którzy stanowili mały klubik. Jeżeli rząd smarował Staroczechów miodem, to zawdzięczają to Czesi tylko garstce Młodoczechów. Rozumną opozycją polską możnaby dla kraju wiele uzyskać. Regulamin Koła jest hamulcem dla rozumnej opozycji. Jeżeliby Lewakowski wystąpił z Koła to byłby singeltonem i rozbiłby oza-

szkę o mur. Prędzej Lewakowski mandat złożył powinien, aniżeli z Koła wystąpić. Taaffego ordynacja wyborcza umożliwi nam to, iż nawet bez potrzeby powiększenia liczby posłów będziemy mieli więcej Lewakowskich, którzy będą lojalni nietylko wobec rządu, lecz także w obec wyborców. Garstka Lewakowskich będzie mogła w Kole dążyć do zmiay regulaminu.

Jeżeli rząd widział się zmuszonym do porobienia koncesji masom ludowym, to może i Koło polskie uzna za stosowne zmienić swój regulamin. Z tych powodów przeciwny jestem rezolucji p. Daszyńskiego, popierając natomiast rezolucje wniesione przez dr. Greka.

Ob. Żelaźkiewicz zapytał, czy możebna jest jaka interwencja skuteczna, aby aresztowani niedawno w Stanisławowie robotnicy doznali ulgi w swym losie. Pisma robotnicze, które się ujęły za nimi, skonfiskowano.

Dr. Lewakowski. W podobnych sprawach nigdy interwencji nie odmawiałem i zaliczam to do obowiązku posła.

Inżynier Dzieślewski Waler. poparł zapatrywanie prof. Jegermana na kwestję wystąpienia posła z Koła polskiego. Rezolucji takiej nie należy uchylać. Poseł powinien tam stać, jak Reytan, do ostatniej chwili. A może i koledzy jego pp. Lewicki, Rutowski i inni, którzy w programie „Ekonomisty polskiego“ występowali przeciwko zasklepianiu się poszczególnych kast, opamiętają się.

Ob. Daszyński. Wobec głosów podniesionych przeciwko rezolucji, domagającej się ewentualnego wystąpienia posła z Koła polskiego, cofam ją (brawa i oklaski). Stawiając ją, chciałem tylko zaznaczyć protest przeciwko polityce Koła polskiego, który powinien być u nas masowym. Protest taki jest zawartym w rezolucji dra Greka i ona mi wystarczy. Jestem przekonany, że szerokie masy ludu nie pójda za Kołem polskim i pojmują bardzo dobrze, że dra Lewakowskiego na tego rodzaju ostateczność nie należy narażać. Protest powinien być masowym. Niestety mieszczaństwo nasze nie stoi na wysokości zadania, ani jego reprezentacja, która właśnie dlatego nie dopisuje, bo obowiązująca ordynacja wyborcza sprawia ten skutek, że masy uprawnione do głosowania nie mogą należycie swęj woli zmanifestować. Tak zwana „inteligencja“ również zachowuje się obojętnie. Tylko jedni robotnicy kołatali i kołacą od lat 3. Waszą rzeczą jest podnieść także protest, zaostrogując go według potrzeby i piętnować Stadnickich w kraju. (Huczne oklaski).

Jak wiadomo rezolucję wniesioną przez dra Greka uchwalono jednogłośnie, a gdy przewodniczący dr. Weigel ogłosił zgromadzenie za ukończony, rozległy się gromkie okrzyki z kilkuset piersi: „Niech żyje poseł Lewakowski!“

Pogrzeb Jana Matejki.

Piszą nam z Krakowa 7. bm. Pochowaliśmy dzisiaj wielkiego mistrza pędzla, oddaliśmy go ziemi, złożywszy jego śmiertelne szczątki na cmentarzu krakowskim, tam, gdzie sobie spoczywał po śmierci żyty. Chowaliśmy go z czcią, jaka się mężowi tak niepospolitych zasług należała. Czy istotnie? Zdaje się, że nie. Zdaje się, że ten poeta pędzla, duma narodu polskiego, ów krzewiciel idei narodowej w szerokich masach, które na jeden rzut oka umiały przejąć się myślą przewodnią artysty, uwieczoną na płótnie, że ten potężny duchem Matejko zasłużył sobie na hołd nie połowiczny — ale zupełny. Niestety w sposobie urządzenia całego smutnego obrzędu nie było widać wcale tej czci głębokiej, tego pietyzmu, jaki się należy wybrańcom narodu. Smutno to wyznać, ale grzechem byłoby to tać lub kłamać. Ten Kraków, tyle się chlubiący zawsze posiadaniem u siebie wielkiego malarza, ten Kraków, który za życia ofiarował mu honory i dostojęństwa, tytuły i berła, ten sam Kraków nie umiał się zdobyć na kilka słów pożegnania od siebie. Ten Kraków, tak chętnie przyjmujący dla siebie laury i hołdy obywatelom jego, jako jednostkom, się należące, nie umiał nawet, czy nie chciał szat swoich codziennych zmienić na uroczyste. Kilka flag czarnych i czerwonych, jakby na parodję, na przestrzeni kilku kilometrów umieszczonych, to wszystko. Wszak to kraj chował znakomitego obywatela i pragnął dać temu wyraz odpowiedni i zewnętrzny szatę obrzędu. Gdyby nie prywatna inicjatywa kilku obywateli, którzy jak mogli i umieli przy-

ozdobili kilka swoich domów już koło samego cmentarza, nieby o tem nie świadczyło, że ojezyzna chowa najznakomitszego swoje malarza, najlepszego syna i najzaśniejszego obywatela. Gdyby nie iniejętwa prywatna kupeców krakowskich, którzy z własnego popędu zamknęli sklepy w Rynku i na ul. Florjańskiej, o szczególe tym nie pomyślałyby nikt w zarządzie miasta, tak samo jak nie pomyślano o usunięciu bab i przekupek, targu z jajami, kurami, serem i masłem z Rynku w chwili, kiedy poważny kondukt przesuwał się naokoło Sukienic! Wydaje się to farsą, ale niestety jest prawdą smutnie świadcząca o bałagustwie komitetu, który w całej rozciągłości winę tej dziwnej opieszałości ponosić musi. Nazwałem hołd ten oddany dzisiaj wielkiemu mistrzowi połowicznym i nie cofam tego w obec faktów zmienionych nie dających. Dlaczego wbrew ogólnemu oczekiwaniu nie przemówił żaden z przedstawicieli Wydziału kraj., nie wiemy. Pan marszałek wymówił się chrypką. Trudno jednak przypuścić, ażeby równocześnie chryпки dostali pp. Chamiec, Wereszczyński, Romanowicz i p. Damian Sawczak. Prezydent miasta Krakowa zaś p. Friedlein, który tak niezmordowanie umie mówić, jak tego dowiódł świeżo co na uroczystości otwarcia teatru, nie umiał się na kilka słów jako ojciec miasta, dla którego wielki Matejko tyle zdziałał — zdobyć.

Smutne to — ale prawdziwe.

Jednym z najpiękniejszych i szczerych prawdziwie objawów hołdu dla zgasłego mistrza było pojawienie się na obrzędzie wczorajszym chłopca kujawskiego, w charakterystycznej, pięknej sukmanie granatowej, krojem polskim zrobionej.

— Skądżeście to ojciec — zapytałem wieśniaka szepczącego modlitwę, a trzymającego wieniec z sutych kłosów uwity.

— Z Kujaw, proszę pana.

— A skądże dowiedzieliście się o śmierci Matejki?

— Wyczytałem w *Gazecie Toruńskiej*, to i przyjechałem.

Na dalsze pytanie powiedział mi, że się nazywa Posadzy Franciszek i pochodzi z Szymborza pod Inowrocławiem, rodzinnej wsi poety Jana Kasprowicza.

Z niezliczonego szeregu wienców, które zaiste trudno dla braku miejsca wyliczyć, wypada zanotować kilka istotnie wspaniałych. Do tych w pierwszej linii zaliczyć należy 3 wienice akademickie, z tych jeden od młodzieży warszawskiej, z samych katek Tow. oświaty ludowej złożone, następnie ogromny wieniec i bardzo ozdobny od „Związku sokolstwa polskiego“, jakoteż od czeskiej „Besedy“ w Krakowie, niesiony przez Czechów w czarnych narodowych. Wspaniały w całym znaczeniu słowa wieniec olbrzymich rozmiarów przyniesli uczniowie szkoły realnej we Lwowie. Niosło go kilku dzielnych młodzieńców w polskich czarnych strojach.

Młodzież gimnazjalna krakowska ofiarowała wieniec o wstęgach narodowych z napisem: „Twórcy bitwy racławickiej“. (Kościeuski po bitwie pod Racławicami. Przyp. koresp.).

Gdzie moralność?

Uwagi godny znajdujemy artykuł w *Gazecie Kolo-myjskiej*:

„Z niemoralnych przyczyn rodzą się niemoralne skutki. O tem powinien pamiętać każdy a przede wszystkim ciała zbiorowe. Wprawdzie powiedział ktoś, że osoby moralne mają przywilej poczynania sobie niemoralnie, ale uważać to należy za lichy dowcip i żadną miarą nie możemy się zgodzić na to, ażeby wolno było instytucjom publicznym, cięłom reprezentacyjnym, gminom lub urzędom autonomicznym działać wbrew ogólnie przyjętym i uznanim zasadom moralności, z których wylamywanie się piętnuje jednostkę infamją a w następstwie naraża ją także na dotkliwie straty moralne i materialne.

Niestety, spotykamy co raz częściej w życiu publicznym, osobliwie w życiu naszym autonomicznym wypadki, świadczące o tem, że powoli ale stale zanika w nas poczucie moralności. Względnie materialne, chwilowa korzyść, prywatna lub kapryśna jednostek decydujących sprawiają, że tego lub owoję przedsięwzięcia, tej lub owej oferty, wniesionej w prawnej formie i w terminie warunkami

kasch-Koch (którego p. P., mimo iż 10 lat służy, nie miał sposobności znać), a mruknawszy, kim jest, rzecze: „Przyjdzie pan o 5. godzinie do głównego urzędu!“ Gdy p. P. zdziwiony tym niespodziewanym napadem nieznanego w kawiarni zapytał: „A to w jakim celu?“ — odrzekł pan nadkomisarz podniesionym głosem: „O tem się pan dowiesz!“ i robiąc przytem złośliwą uwagę: „Mógłbyś pan odłożyć cygaro, gdy z panem mówię“ — i nie zostawiając czasu, by zrobić kilka trafnych uwag co do jego beztakownego postępowania w kawiarni, gdzie wszyscy są równi i swobodni — odszedł. Naturalnie, p. P. na taki niewłaściwy sposób wezwania nie widział wcale potrzeby jawić się w oznaczonym miejscu i czasie, wrócił więc do domu, by wypocząć przed nocną służbą w ambulansie z powrotem do Lwowa. Ale ku ogromnemu zdziwieniu swemu i kolegów dowiedział się, że przed chwilą wpadł do przyległego mieszkania urzędników ambulansu pan nadkomisarz, a wypytując, kto jest, kto odjeżdża, wynalazłszy podług opisu nazwisko p. P., nakazał, by tenże pod groźbą dyscyplinarnej (!) tem pewniej jawił się o g. 5. w urzędzie. Za poradą kolegów, że kto wie, o co iść może, zamiast wypocząć przed nocną służbą w ambulansie, udał się p. P. do biura pana nadkomisarza, gdzie tenże wobec siedzącego koło niego urzędnika, rzecze: „Panowie młodzi, aroganci, chcecie, byśmy wam się przedstawiali. Pan właściwie nic nie winien, ale powinien pan znać mię. W sienkach kawiarni potrafił pana towarzyszyć i śmiałości się.“ Na uwagę p. P., że nie znając pana nadkomisarza, wcale nie mógł należąco oddać ukłonu, i że jedynie idący z p. P. ekspedytor D. zwrócił uwagę, iż nadkomisarz idzie, dodając, że go z widzenia zna, rzekł pan nadkomisarz już zirytowany: „Ja to panu popamiętam!“ Fakt cały nie potrzebuje komentarzy.

Wezwanie do polowania na ludzi. W *Timesie* londyńskim ukazał się tymi dniami anons tej treści: „Wojna w Afryce południowej. Organizuje się ekspedycja. Przyłączyć mogą się panowie ze stanowiskiem, umiejący jeździć i strzelać. Karty udziału po 200 funtów. Zgłoszenia pod „Afryka G. 915“. O szczegółach dowiedzieć się można w biurze *Timesa*.“ W ojezynie sportu powstał całkiem nowy sport. Polowanie na tygrysy i lwy nie wystarcza już zblazowanym lordom angielskim. Potrzeba innych emocyj, więc hejże na ludzi! W Afryce południowej toczą Anglicy morderczą walkę z Matabelami. Jest to walka cywilizacji z barbarzyństwem — tak twierdzą kulturregerzy angielscy, wojujący ogniem, mieczem, wódką i nieodłączną biblią. Matabelowie, broniący swych ognisk domowych przed najazdem cheiowych złota handlarzy brytyjskich, uchodzą za barbarzyńców, dlatego, że nie chcą zmieniać się w niewolników, że nie pozwalają bezkarnie strzelać do siebie, żon swych i dzieci. Na czele spółki handlarskiej, która wywołała wojnę z Matabelami, w których kraju spodziewała się znaleźć nowe źródło dochodów, aby uniknąć niechybnego bankructwa, stoi sir Cecil Rhodes i pod egidą tego to barbarzyńcy toczy się mordercza walka z ludem niewinnym. Po wytępieniu Matabelów spodziewa się ta spółka eksploatować spokojnie miny złota, znajdujące się w tej części Afryki południowej. Zblazowani lordowie mają więc nowy środek dla podrażnienia stępiionych nerwów, a tym środkiem jest niewinnie wylana krew murzynów, bo czasy te minęły, gdzie szlachcicem brytyjskim, wracającym z polowania, wolno było strzelać bezkarnie do swych chłopów podwładnych.

Kancelistami dla sądów powiatowych mianowani zostali: wachmistrz żandarmerji w Brzesku, Józef Kroupa, dla Dobezyce, tyt. wachmistrz żandarmerji w Świniarowie, Franc. Halla, dla Ulanowa, zaś podoficer rachunkowy I. klasy 20. pułku piech. w Krakowie, Wojc. Tokarz, dla Niepołomic.

Elektrotechnika. P. Machalski, emeryt. starszy inżynier kolei państwowych, objął zastępstwo firmy elektro-technicznej Franciszka Krziżika w Pradze, na wschodnią Galicję, dla oświetlenia elektrycznego, elektrycznego przenoszenia siły i kolei elektrycznych. P. Krziżik, jako biegły i wielce pomysłowy elektrotechnik, cieszy się uznaniem w naszym kraju; wykonał już urządzenie oświetlenia elektrycznego w nowym teatrze w Krakowie i jemu powierzono także oświetlenie powszechnej wystawy lwowskiej, wraz z urządzeniem fontany świetlnej.

Ks. Kneippowi w Wörishofen 26. bm. złożyli Polacy tam bawiący (około 40 osób z biskupem Soleckim i Romanem br. Gostkowskim) serdeczne życzenia z powodu nominacji prałatem papieżkim.

Cholera w Galicji. *Gazeta Lwowska* donosi d. 7. bm. w pow. liskim: w Ustrzykach dolnych 1

osoba. Wypadków śmierci lub wyzdrowienia nie było. Ogółem pozostało w dniu 6. bm. w leczeniu chorych 16, przybyło 2, pozostaje zatem w leczeniu 18 chorych.

Szkoła rabinacka w Wiedniu. Przed kilku tygodniami otwarto w Wiedniu szkołę rabinacką, w której między innymi urządzono specjalną kateorę dla nauki języka polskiego. Docentem tegoż języka zamianowany został dr. Saul Landau, Krakowianin, autor kilku prac z dziedziny historii żydów. Obecnie uczęszcza do szkoły 16 słuchaczy z Galicji, z których 12 zdało egzamin dojrzałości, a 4 ukończyło niższe gimnazjum.

Związek stronnictwa chłopskiego. Porządek dzienny wiecu Związku stronnictwa chłopskiego, który się odbędzie w d. 12. bm. o g. 1 popoł. w sali tow. gimn. Sokoł w Krakowie: 1. Zagajenie wiecu. 2. Odczytanie dwóch rezolucyj w sprawie projektu reformy wyborczej, uchwalonej przez zarząd stronnictwa. 3. O oświacie i stronnictwie chłopskiem. 4. O reformie ustawy gminnej. 5. O projekcie rządowym reformy wyborczej. 6. Wnioski.

Z zarządu Związku stronnictwa chłopskiego w Nowym Sączu d. 7. listopada 1893. Prezes *Stan. Potoczek*, sekretarz *Jan Potoczek*.

Magistrat m. Lwowa podaje do wiadomości, że budżety gminy m. Lwowa, tudzież funduszy, zostających pod jej zarządem, są złożone, stosownie do postanowienia §. 80. statutu, w biurze I. depart. (ratusz II. p.) w czasie od 7. włącznie do 20. bm. do przejrzenia przez członków gminy.

Bitwa pod Custozzą. Wystawę obrazu tego w kasynie wojskowej (ul. Fredry) zwidziała wczoraj młodzież gimnazjum Fr. Józefa i IV. pod przewodem profesorów i dyrektorów.

Zmarli. We Wiedniu zmarł d. 6. bm. po krótkiej słabości profesor muzyki Józef Böhm, liczący lat 52. Urodzony w Kunicach na Morawie, był Böhm długie lata czynny jako pedagog na polu muzycznym, założył szkołę dla dyrygentów chóru i brał udział w redakcji pisma „Zeitschrift für Kirchenmusik“.

W Dreźnie zmarł znany mimik i fizjognomista Ernest Schulz, liczący lat 64. Jego zdolność nadawania swemu obliczu w kilku chwilach wyraz rozmaitych i różnorodnych typów i postaci wzbudzały ogólny podziw.

Kompozytor rossyjski, Piotr Czajkowski, zmarł przedwczoraj na cholerę w Petersburgu. Urodzony 7. maja 1840 na Uralu, uczęszczał do szkoły prawa w Petersburgu i wstąpił następnie do służby państwowej; przytem zajmował się gorliwie muzyką. Przez 3 lata uczęszczał do założonej przez Antoniego Rubinsteina szkoły muzycznej w Petersburgu i został następnie profesorem teorii muzyki w konserwatorium w Moskwie, którą to posadę zajmował aż do r. 1879. Odtąd mieszkał w gubernii kijowskiej.

Czajkowski napisał w r. 1868 swoje pierwsze symfonie „Myśli zimowe“ i „Fatum“, poczem nastąpił szereg kompozycji fortepianowych i wokalnych, dalej opery „Wojewoda“, „Strażnik przyboczny“, „Rusałka“, „Dziewica orleańska“, „Mazepa“, „Ewgenij Onjegin“, „Dama Pikowa“.

Był to talent niezwykły, samoistny. Zeszłego roku otrzymał od akademji w Cambridge tytuł doktora muzyki.

Zagadkowa śmierć. Z Wienerneustadt donoszą: D. 5. bm. znaleziono w parku trupa kaprała z 8 pułku dragonów z piersią przeszytą kulą. Kilka kroków od trupa leżał rewolwer. Trup musiał już leżeć w tem miejscu parę dni. Najciekawsze jednak jest to, że w pobliżu trupa znaleziono także kajdanki, które każą się domyślać, że zmarły kogoś mordował i być może, padł ofiarą morderstwa.

Ekspedycja naukowa. Znany podróżnik dr. Schweinfurt udaje się wkrótce do włoskich posiadłości w Afryce, mianowicie w prowincji Ukule Kusai celem studjów botanicznych.

O powszechnym prawie głosowania miał 7. bm. odczyt poseł dr. Kronawetter w stowarzyszeniu wyborców na Margareten we Wiedniu. Ze stanowiska powszechnego głosowania rozpatrywał też rządowy projekt reformy wyborczej.

Akademja francuska. W miejsce Charcota powołany został de Potain, który jest doktorem od roku 1853, profesorem od r. 1876, — zaś członkiem akademji lekarskiej od roku 1882.

Tow. Miłosierdzia pod godłem „Opatrności“ utrzymujące „Dom pracy“ przy ul. Św. Zofii odbędzie w sobotę 11 listopada 1893 o godz. 5^{1/2} posiedzenie w zabułowaniu Namiestnictwa.

W „Gwieździe lwowskiej“ dalszy ciąg wykładu p. profesora Majerskiego o Dziejach polski na podstawie geografii, dziś we czwartek o godzinie 8. wieczór w małej sali. Wstęp wolny.

J. WALLACH i SYN
LWÓW, Rynek liczb 33, istniejący od 52 lat
HANDEL SUKNA poleca się.

Janowi Matejce.

Znów jęknął Zygmunt, a echem boleści
Zadrzała Polska od morza do morza;
Znów z pod Wawelu hiobowe wieści
Bieżą... Mistrz skonał... zgasła iskra boża,
Co rozsadała ehmury wśród błękitu,
Co marzeń polskich płynąc szlakiem mlecznym,
Do słonecznego wiodła lud zenitu,
Wrogowi mieczem błyszcząc obosiecznym...

I ile krwawych zeszedł Lud bojowisk,
Ile miał zwycięstw na drodze do słońca,
Ile krzywd doznał, ile zgniół wężowisk
Wroga, co jadłem bryzgać chciał bez końca:

To — ręka Mistrza powracała życiu;
I w szyk bojowy stawali rycerze.
Za sprawę świętą w Ojczyźnie rozbić —
W jednym szeregu i w jednakej wierze
I lud i szlachta przed zdumionem okiem,
Jakby przyszłości chcieli zważyć szale,
I z sądów bożych spotkać się wyrokiem
I kroczyć naprzód w zwyciężkim zapale.

I w szereg długi stawali Prorozy
I męże wielkie, króle i hetmany,
Co wiodli w Przedświt Naród z dni niemocy,
Gdy biły gromy, grzmiały huragany...

I Lud tych poznał, co w Prawdzie chodzili,
Chce wieść na Wawel Mistrza, co z pamiętek
Przeszłości świetnej nie uronił chwili
I wrócił życiu — w lepszych dni początek...

O Lud ten wiecznie stąpa wielkich śladem,
On czcic swych Wodzów, wybierać Ich umie,
Niezna pół-środków, niezna się z układem
Chytrym pół ludzi, On ich nierozumie —
On szedł i idzie wiecznie prostą drogą:
Wolnością, Czynem, Prawdą i Żywotem...

On w kamień fałszu nieugadza nogą.
On płynie wyżej do słońca... orlim lotem...
Wy się niebójcie dać mu sztandar w dłonie,
By mógł swym głosem zaważyć na szali,
By podniósł czoło i krwią zlawszy skronie
Zwyciężył wrogów, tych krwawych szakali...

Wy się niebójcie, jeśli z Nim pospołu
Pragniecie godnie uczyć Mistrze własne,
Zasiąść z Nim wspólnie do Wolności stołu,
A wejdzie słońce wielkie, czyste jasne!

Nie-Marjan.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Kraków 8. listopada. Mochnacki zwiadał dziś atelier Matejki w towarzystwie Młodnickiego i Harasimowicza. Chory syn, Tadeusz, wydał klucze. Obraz „Śluby Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej“, podmalowany zupełnie, robi potężne wrażenie. Na wypadek kupna dla Lwowa, nie będzie obraz ten przez nikogo wykończony, natomiast będzie nosił napis: „ostatnia praca Matejki, podczas wykończania której umarł. Mochnacki zajmuje się tą sprawą zakupną energicznie. Matejko pozostawił setki szkiców.“

Wiedeń 8. listopada. W sprawie kryzysu ministerjalnej nieda się do dnia dzisiejszego nie stanowczego powiedzieć. Windischgretz konferował dzisiaj z hr. Thunem, następnie z Riegerem, który tutaj od kilku dni bawi i radcą br. Brauner, który osobiście cesarskie pismo wypracowuje. Spodziewają się, że kryzys wkrótce się skończy.

Cesarz przyjmował dziś Taaffego w południowej audjencji.

Wiedeń 8. listopada. Półrządownie donoszą *Gazecie Lwowskiej*: Złożenie nowego ministerstwa napotyka dotychczas na trudności. O ile sędzić można idzie głównie o rozwiązanie kwestji co do osoby, któraby objęła tekę ministerstwa spraw wewnętrznych.

Neue Freie Presse uderza w artykule wstępnym na klub Hohenwarta, zarzucając mu, że chce osiągnąć w nowym gabinecie więcej tek, niżby to odpowiadalo charakterowi ministerstwa koalicyjnego; że dąży zamiast do ministerstwa koalicyjnego, do utworzenia ministerstwa polsko-konserwatywnego. Dziennik ten wyraża życzenie, ażeby ksiądz Windischgretz wystąpił w obronie idei koalicji, jak ją początkowo rozumiano.

Berlin 8. listopada. W Berlinie wybrano do sejmku pruskiego posłów ze stronnictwa wolnomyślnego, między innymi także Richtera.

Dotąd jest znanym rezultatem wyborów do sejmiku pruskiego w 427 okręgach. Wybrano 149 konserwatystów, 57 wolnokonserwatywnych, 88 nacjonalistów, 89 członków centrum, 14 z wolnomyślnego partii ludowej, 6 z wolnomyślnego zjednoczenia, 18 Polaków, 2 Duńczyków, 2 agrarystów, 1 Welfa, 1 dzikiego.

Madryt 8. listopada. Wczoraj podczas inauguracyjnego przedstawienia w nowym teatrze w Barcelonie, ktoś rzucił na parter dwie bomby Orsiniego. Jedna z nich wybuchła i zabiła 15 osób a wiele raniła. Policja aresztowała dwóch anarchistów podejrzanych o to, że ci bomby rzucili.

Belgrad 8. listopada. Burmistrza miasta Niszu i kilku radnych wtłaczono do więzienia z powodu rozmaitych nieprawidłowości w zarządzie majątkiem gminy.

Belgrad 8. listopada. Król Aleksander kazał oświadczyć rządowi austriackiemu, że jest przeciwnikiem radykalnego kierunku rządu serbskiego, skierowanego przeciw Austrii.

Wiedeń 9. listopada. Starszy radca sądu kraj. Karol Kamiński otrzymał z okazji przejścia w stan spoczynku tytuł radcy dworu.

Posel do Rady państwa Aleksander Barwiński mianowany został członkiem krajowej rady szkolnej.

(Kryzys), Pisma centralistyczne błagają, by kryzys nie przeciągali klerykali w nieskończoność, gdyż inaczej wyborcy będą odpadać od partii liberalnej. W rzeczywistości poczyna panować tutaj jak i na prowincji wśród mieszczan wyborców niezadowolonych z powodu tych rozmaitych układów i ubiegani się o teki ministerjalne. Przewodnicy lewicy się więc przygotowani ustąpić nieco klerykałom, aby już tylko owa kryzys ministerjalna ukończoną została.

Parlamentarna komisja Koła pol. odbyła wczoraj posiedzenie i uchwaliła polecić Michała Bobrzyńskiego do teki ministra oświaty. Jaworski jakoteż i jego towarzysze są pewni, że Bobrzyński ministrem oświaty zostanie zamianowany.

Jaworski ma stanowczo rzec się ubiegania o krzesło ministerjalne, aby pozostać na stanowisku prezesa Koła. Krąży wieść, że Madejski zostanie ministrem dla Galicji. Na ministra spraw wewnętrznych miał Jaworski proponować byłego namiestnika Moraw Loebla.

Tak więc, jak się zdaje, ci z Koła polskiego, którzy obalili ministrów i nowych zamianowali, na razie ukończyli swą robotę, naturalnie bez pytania się reszty Koła. Parlamentarna komisja Koła polskiego jest pewną, że przedstawieni przez nią panowie do tek ministerjalnych na pewno ministrami zamianowani zostaną. Inne kluby mają się także zgodzić z propozycjami komisji Koła, tak, że nominacja na ministrów ma być dziś jutro opublikowaną.

Mówią, że Baquehemowi ofiarowywano tekę ministerstwa spraw wewnętrznych, ale stanowczo propozycję odrzucił.

Wczoraj przyjmował cesarz na dłuższej audjencji Taaffego i Schönborna. Windischgrätz zaś konferował z Badenim i Jaworskim. Jak *N. Fr. Presse* mówi, bawi się Badeni w ucziwego faktora, pośrednicząc bezinteresownie i łagodząc nieporozumienia, powstające między skoalizowanymi.

Steinbach ma zostać mianowany prezydentem najwyższego trybunału. Wczoraj wyjechał Kalnoky na urlop do Włoch. Cesarz zaś wyjedzie 12. bm. do Monachjum. Wczoraj wróciła cesarzowa z Budapesztu.

Giełda: Akcje kredyt. 332.62, renta maj. 96.62, węg. renta złota 114.80, rubel 134.

Cesarz przyjmował wczoraj w południe ministra Weckerlego i udzielił upoważnienia do wniesienia przedłożenia w sprawie małżeństw cywilnych. Kryzys ministerjalna węgierska ukończona.

Budapeszt 9. listopada. Wiadomość, że król dał upoważnienie do wniesienia przedłożenia w sprawie ślubów cywilnych wywołała olbrzymią radość. Dzienniki wydały nadzwyczajne dodatki, które miały ogromny pokup. Szczególniejsze panuje zadowolenie, że usunięta została krizys ministerjalna.

Wczoraj wieczorem wrócił Weckerle z Wiednia i udał się wprost do klubu liberalnego, gdzie go przyjmowano z entuzjazmem. Dziś rozpoczną się w Izbie debaty nad budżetem.

Madryt 9. listopada. O zamachu przez rzucenie bomb w teatrze Liceum w Barcelonie, opowiadają grozą przejmujące szczegóły. W ciągu drugiego aktu przedstawienia rzucono nagle z czwartej galerji dwie bomby Orsiniego. Jedna z nich eksplodowała. Publiczność sądziła początkowo, że nastąpiła eksplozja gazu, i zaczęła się ciskać ku wychodowi. Ogółem zostało zabitych 23 osób, między nimi dwie śpiewaczki i kobiety, należące do sfer najwyższej arystokracji. Ciała trupów ogromnie poszarpane. Dotychczas aresztowano 2 anarchistów, jednego Francuza i jednego Włocha, właściwego jednak sprawcy dotąd nie odkryto.

Także i o katastrofie w Santander donoszą szczegóły straszliwe. Kiedy parowiec począł płonąć, nadbiegło wielu ciekawych. Nikt nie wiedział, że parowiec zawiera znaczną ilość dynamitu. Nagle nastąpiła eksplozja. Przeszło 300 osób zostało zabitych.

Medjoan 9. listopada. Utworzył się tutaj komitet celem wystawienia pomnika dla zmarłego marszałka Mac-Mahona.

Berlin 9. listopada. Redaktora organu niezawisłych socjalistów *Socjalist*, nazwiskiem Ellendta uwięziono. Laudanera, który poprzednio organ ten redagował, trzymają już od miesiąca w więzieniu.

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Utani“, operetka w 3. aktach Hugona Wittmana, muzyka Karola Weinberga.

Miriam. Z czary młodości. Liryczny pamiętnik duszy. Wiedeń 1892. Pod tym tytułem wydał znany poeta Miriam (Zenon Przesmycki) spory tom poezyj, których ocenę podamy w „Tygodniu“.

O Paderewskim. Znajdujemy w pismach niemieckich następującą notatkę z Londynu: Paderewski jest tutaj bohaterem sezonu. Na koncertach jego St. James-Hall w Londynie, a także na prowincji panuje ścisł ogromny. Od czasu Liszta i Rubinstejna nie było tutaj tak wielkiego entuzjazmu muzycznego. Nowa symfonia Paderewskiego, *Fantaisie Polonaise sur des thèmes originaux* odegrana została przez najlepszych muzyków angielskich i zyskała ogromne pochwały.

Jan Matejko.

(Wspomnienie.)

Było to przed tygodniem, bodaj że w ubiegłą sobotę, pisze p. Gros w warszaw. *Gazecie Polskiej*, w małym kółku artystyczno-literackim, zebraniem na codzienną partyjkę szachów. Nie wiem jakim sposobem i z jakiej okazji, po skończeniu zapasów, rozmowa przeszła na Matejkę, — ot, przypadek prosty, boć przed tygodniem jeszcze nikt ani przypuszczał, że genialny artysta tak prędko nas opuści, — dość, że gdym ja uwagę na ogólną rozmowę zwrócił, już p. T. M. prowadził polemikę, zapewniając:

— Ależ to był człowiek bardzo skromny, bardzo skromny...

I chcąc dowodem poprzeć swoje twierdzenie, opowiedział nam o pobytku Matejki w Paryżu. Szczegóły to interesujące. P. T. nadał im większą wagę jeszcze, oświetlając je w opowiadaniu prawdziwie artystycznymi środkami, dzięki którym postać Matejki wychodziła bardzo plastycznie.

Stuchając z zainteresowaniem opowiadania tego, nie myślałem, że tak rychło przyjdzie mi z niego zrobić użytek dziennikarski...

Nie mogę tego jednak podać słowami p. T., bo i najlepsza pamięć temu by nie podolała, zachowuję jednak wiernie fakty i oświetlenie.

Było to w roku 1870, na krótko przed wojną. W marcu otrzymuje p. M. list od Matejki, tej mniej więcej osnowy: „Stuchaj! mam zamiar wystawić mój obraz w Salonie, czy zechciałbyś się zająć nim“. P. M. odpisuje mu: „Owszem przyslij. Zrobię co będzie potrzeba“.

Jakoż w krótkim czasie przychodzi dziewięć ogromnych pak, jedna z obrazem, nawiniętym na ogromnym wale, inne z ramą, rozebraną na części i blejtraniem.

Była to „Przysięga Zygmunta“. Matejko nie był wtedy obcym Francuzom; w jednym z poprzednich Salonów otrzymał medal złoty za „Kazanie Skargi“. Zajął się pan M. dziełem Matejki bardzo ucziwie, wynajął ludzi, specjalnie koło obrazów umięających chodzić, zestawil w całości tego kolosa,

umieścił go z trudem, Bóg wie jakim, na obevaltach i pewnego dnia stanął wraz z obrazem przed srogiem wystawowym jury. Było to w końcu marca, bo wtedy wystawę otwierano 1. kwietnia i trwała dwa miesiące. Prezesem jury był Robert Fleury. Pomiedzy sędziami widziano takie znakomitości jak Meissonier, Lefebvre i inni. Siedzieli ci sędziowie za stołem, a kiedy przesuwno przed ich oblicza obrazy, ktokolwiek rzucił krótkie słowo: *Refusé*, albo *accepté*. Natychmiast potem składano dzieło na prawo lub na lewo — i cała ceremonia sądowa załatwiona była w jedną minutę najwyżej. Podchodzi nareszcie i „Przysięga“. Wszyscy sędziowie wytrzeszczyli oczy, bo ogrom przyciągał uwagę. Naraz Robert Fleury wstaje, podchodzi i woła: — *A qui ce chef-d'oeuvre*. P. M. odpowiada: — *A monsieur Matejko de Cracovie*. — Rumor się zrobił. Francuzi zachwycić się zaczęli. Padł nareszcie projekt. *Au salon d'honneur*. — *Oui! Oui!* — powtórzono tu i ówdzie. Protestu nie było — i oto tak wyznaczono „Przysięgę Zygmunta“ miejsce na wystawie.

W maju Matejko przyjechał do Paryża. Przyjechał wieczorem na Gare du Nord, gdzie go p. M. oczekiwał i zabrał do siebie.

Pisma już do tego czasu wypowiedziały swoje zdanie. Obraz Matejki bardzo się podobał. *L'Artiste* Gautier'a bardzo go chwalił: Chwalili go inni. W czasie salonu wychodziło w tedy specjalne pismo, efemeryda, zatytułowane *l'Arc-en-ciel*, które pomieszczało krótkie, cięte i bezwzględne sądy. Oto na przykład krytyki „*Portrait de M. X. Horrible!*“ albo: „*Un paysage de M. Y. Trop vert!*“ O dziele Matejki dano taką wzmiankę: *Une page d'histoire qui domine le Salon*“.

Najwyższą nagrodą wtedy był oficerski krzyż legii honorowej. Nie co rok go dawano, ale tylko wtedy, gdy okazało się dzieło jakiegoś nadzwyczajne. Czasem zaś i parę lat mijało na bezskutecznym oczekiwaniu na takie dzieło. Salon z roku 1870 wszyscy to przyznawali, posiadał dwa dzieła oczekiwane. Szło oto, które postawić wyżej.

Wszystko to p. T. opowiedział Matejce u siebie w domu, wieczorkiem. Nazajutrz rano, kiedy spostrzeża p. T., że Matejko już nie śpi, powiada:

— Dzień dobry! jakże spałeś?

Żadnej odpowiedzi.

Przygląda się p. M. uważnie. Nie, nie spi Matejko. Powtarza więc zapytanie, Znówu — nie.

Ale Matejko po chwili wstaje, kłeka i zaczyna się modlić. Trwało to z kwadrans i modły wi docznie były bardzo szczerze i bardzo gorące.

Kiedy wstał, zbliża się do kolegi, podając mu rękę i mówi:

— Przepraszam cię, że ci nie odpowiedział na pytanie, ale przyrzekłem sobie już od lat wielu, że pierwsze moje słowo będzie zawsze do Boga. Po tem wyjaśnieniu oczywiście p. M. nie miał nic de zarzucenia i dwaj artyści poszli na wystawę. Oto i są w *Salon d'honneur*. Przed „Mariusem“ sporo ludzi, ale przed „Przysięgą Zygmunta“ — tłum.

Matejko dość obojętnie spoglądał na ten tłum, tak obojętnie, że to aż zdziwiło p. T. i skłoniło go do następującej interpelacji:

— Mój kochany, jak ciebie to nie przejmuje, że oto wywołujesz zachwyty u takich mas, bo nawet zadowolenia na twojej twarzy nie widać.

Na to Matejko odrzekł:

— Gdybym ja siebie mógł zadowolić, dopiero byłbym szczęśliwy, ale poklask tłumowi nie wiele mnie wzrusza.

Chodzili zatem po Salonie. Matejko chwalił dużo dzieł. „Marius“ Fleury'ego zwłaszcza bardzo mu się podobał.

W dniu 31. maja rozdanie nagród. Otrzymał na nie zaproszenie p. M., bo i on wystawiał pracę swoją w salonie, otrzymał i Matejko.

— Pójdziemy — powiada Matejko. — P. M. jest zakłopotany jednak tą chęcią. Mniejsza już o to, że Matejko ani słowa nie rozumie po francusku; uroczyść ta i dla oczu ma nie mało po nęć. Ale Matejko nie ma weale fraka, a na zaproszeniach napisano: *habit de gala*.

— Mój drogi — mówi pan T., — ale ty nie masz fraka.

— Więc cóż z tego?

— Nie puszczaj nas.

— Puszczaj, zobaczysz, co tam.

Wszelkie nakłaniania p. T. aby Matejko wynajął choć frak, poszły na marne. „Nigdy nie miał tego na sobie i nie wezmę“. Ha! trudno. Idą

Winogrona fesslawskie kuracyjne.

PIGWY TYROLSKIE

kosz 5 klg. ztr. 1.50.

POMIDORY TOKAJSKIE

kosz 5 klg. ztr. 1.50.

Marony Tyrolskie

woreczek 5 klg. ztr. 1.60.

wysela

Fryderyk Schleicher

handel delikatesów

Lwów, ulica Sykstuska 1. 2.

Orientalina

Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białosc, odświeża i konserwuje. Cena 1 ztr.

J. IHNATOWICZ

LWÓW.

Sklepy własne ul. Kopernika 1. 3., ulica Halicka 11. KRAKÓW Sukienice 20. CZERNIOWCE Rynek 2.



SKŁAD KAWY ARTURA KOŚCICKIEGO

pod godłem „Syrjusz“

we Lwowie ul. Ossolińskich 1. 11.

wchód także z ulicy Cichej

poleca tylko najlepsze gatunki po cenach hurtownych.

Ceylon, Mokkę i Amerykańską.

Pościeł własnego wyrobu

Kołdry studenckie na bawełnie lub owezej wełnie 175 cm. długie 125 cm. szerokie po ztr. 3.80, 4.75 i 6. Kołdry duże 185-193 cm. długie 135 cm. szerokie po ztr. 4, 5, 6, 7, 8 do ztr. 15. Materace wiosenne od ztr. 15, 17, 20, 21 do 32 ztr. Materace z morskiej rośliny po ztr. 7, 8, 9 i 10. Sienniki zwykłe i sprężynowe od najtańszych do najlepszych. Poduszki pierzane i włosienne. Prześcieradła pod kołdry i do zaścielania, poduszki itp. Kocyki wełniane i kapy na łóżka w największym wyborze i najtaniej poleca

Józef Schuster

LWÓW

ul. Kopernika liczbą 7.

Dla pp. krawców znakomitą watę wełnianą 1/2 klg. 65 i 1.20. Na prowincję przy odbiorze 5 klg. wyselam bezpłatnie.

EKONOMA

poszukiwany zaraz. Kopię świadectw i warunki — adresować

Zarząd dóbr Niemirów.

Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Jeżeli stan kawalerski chcesz przedstawić godnie Kup sobie u Tiringa eleganckie [spodnie] By jednak na płeć piękną afekt wywrzeć wielki [wrzeć wielki] Nie zaniebaj do tego kupiś kamizelki. Nie będzie jak z marmuru twa postać [wykuta] Gdy sobie u Tiringa nie sprawisz [surduta] Na to wszystko wdziej jeszcze Tiringa paletę [Tiringa paleta] A poznasz jaki urok ma szyk nad [kobietą].

Wiedeńska Filja

gotowych sukien męzkich

we Lwowie, ul. Jagiellońska 2.

vis a vis kasy oszczędności.

NAJTANIEJ! CHIFFONY, Shirtingi, w sztukach i na metry sprzedaje handel JANA RIEDLA we Lwowie. Próbkę na żądanie poselam.

Dla starych i młodych mężczyzn!

Zastępują najlepiej medykamenty z cogaiwy, cubeby, i santalowe perły i wszelkie inne. Starszego lekarza sztabowego Dra Müllera

wstrzykiwania i pigułki

według przepisów lekarskich sporządzone i przez lekarzy polecone jako najlepszy i wypróbowany środek przeciw wszelkim katarom (upławom), Gonorrhoe, organów moczowych działają szybko i znakomicie. Także w zastarzałych wypadkach można używać bez następstw złych skutków. Skutek często już po kilku dniach. Cena z dokładnym lekarskim pouczeniem użycia Nr. I. na świeżo powstałe cierpienia ztr. 1.60. Nr. II. na zastarzałe chroniczne cierpienia ztr. 2.50, pocztą o 25 ct. więcej za opakowanie.

Jedyny główny skład wyrabiający: St. Georgs-Apotheke, Wien, V/II Wimmergasse nr. 33. gdzie należy wszelkie listowne zamówienia adresować. We Lwowie do nabycia w aptece: P. Mikolascha.

Pomocnik handlowy

z kilkuletnią praktyką w handlu galanterijnym, biegły w języku niemieckim, znajdzie umieszczenie w pierwszorzędnym magazynie.

Zgłoszenia przyjmuje pod literą H. S. Biuro dzienników i ogłoszeń L. Horowitza w Czerniowcach.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite

po 1/2 centa od wyrazu.

Wyborna ze świeżego zbioru herbata Chińsko-rosyjska. Angielskie Ciasta do herbaty i znakomity rum Bremki poleca Handel delikatesów Wojciechowski Chorażczyzna i Akademicka.

Hotel Garni pod TRZEMA KORONAMI 1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie. poleca widne, elegancko urządzone pokoje goscinne od 80 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza 977

Narzędzia, materiały i ozdoby do robót piżeczkowych, poleca Piotr Chrząstowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw Katedry).

Koniak tokański tylko z czystego wina robiony gwarantuje za naturalność tysiące, znawców uznało za najlepszy sprzedaje tylko handel Jana Bodnara Akademicka 20 proszę tylko raz kupić, aby się przekonać o dobroci, duża flaszką kosztuje tylko 150 zł.

Sklep papierowy pod bardzo korzystnymi warunkami jest do sprzedania. Wiadomość w Kurjerze. 152

Kasjerka poszukuje posady z kaucją 100 zł. Adres: poste restante F. M. 168

Herbatę karawanową Wasylego Perłowa Synów z Moskwy poleca Kościński Wien Hauptstrasse 61. Cenniki na żądanie franco.

Panna uzdolniona w gotowaniu, szyciu, w zajęciu domem potrzebną jest zaraz plac Chorażczyzny 1 4. 1. piętro 180

Święcenie niedzieli. Niniejszem mam zaszczyt donieść P. T. publiczności, że począwszy od dnia 12. b. m. magazyn mój w niedzielę i uroczyste święta będzie zamknięty. Z poważaniem Józef Fragnet.

Drzewo opałowe i węgiel kamienny, zamówienia ptzymuje główna trafikka ul. Halicka. 37

Pokój dla pań lub starszego pana przy rodzinie, na żądanie wikt i usługa. Żulińskiego 6 parter 16. 154

Kasyno w Muszynie kupuje wszystkie dzieła pojedynczo lub razem nie nowe ale w dobrym stanie: Siennickiewicza, Rodziewiczówny, Orzeszkowej, Vernego, Zoli.

Cukiernia D. Scholca w Przemyśle poszukuje dwóch uczni do praktyki. 937

Kaucyonowany młodzieniec języka polskiego i niemieckiego przyjmie jakiegokolwiek zatrudnienie za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia pod F. w adm. 192

Ekspedytorka lub ekspedytor pocztowy znajdzie umieszczenie przy c. k. Urzędzie pocztowym w Boryniczach. Bliższe szczegóły udzieli tamże Urząd. 193

Ukończony maturzysta władający poprawnie językiem niemieckim, rosyjskim i włoskim poszukuje lekcji. Bliższa wiadomość w adm. Kurjera pod literami J. W. 194

Urząd pocztowy w Myślenicach poszukuje natchmiast rutynowanej ekspedytorki i telegrafistki. 198

Poszukuje zaraz Uzdolnionego pomocnika handlowego pod korzystnymi warunkami. Handel korzennym i delikatesowym Jana Baczyńskiego we Lwowie Akademicka 1. 3. także dwóch praktykantów z ukończoną II. gimn. klasą.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania handel towarów korzennych i wiktuałów, oraz trafikka. Cena sprzedazy z towarem 400 do 500 zł. Adres Post. rest. „Wyjazd“. 204

Poszukuje się uzdolnionych panien do staniaków. Sykstuska 21. II. piętro. 202

Kto i po jakiej cenie dostarczać mi może tylnych poślaków elektrycznych pocztą po 5 kl. Adres. Szczerpanowski Zygmunt Budapeszt Sorocari ut. 16. 204

Adwokat Rozenbusch w Dolinie poszukuje rutynowanego koncypienta. 120

Młocarnia z kieratem i iwalią w najlepszym stanie tania do sprzedania. Wiadomość E. Fröhlich Rzeszów nowe miasto.

Leśniczy, myśliwy, dobry strzelec, z długoletnią praktyką, dobrymi świadectwami, 41 lat, żonaty emeryturyzista, mogący złożyć kaucję, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia J. K. post rest. Worochta nad Prutem. 178

Ryby ze stawu Brzeżańskiego, słynnego z ryb najsmaczniejszych, są w każdym czasie do sprzedania, ryby grube i mniejsze w różnych gatunkach i ilościach po cenach najumiarkowańszych. Zarząd dzierżawy stawu w Brzeżanach.

KASY OGNIOTRWAŁE c. k. uprzyw. fabryki sprzedają najtaniej SZYMON DEGEN Lwów, Jagiellońska 13

Handel korzenny i pokój do sniadai poszukuje zdolnego pomocnika. Wiadomość ul. Krasickich 7. 151

Koncesjonowany zakład kroju pod kierownictwem nauczycielki, specjalnie wykształconej i egzaminowanej w Akademii kroju ubiorów i mód europejskich. W zakładzie są do nabycia wszelkie formy. Sobieskiego 4, I. piętro 5. 149

Znacień taniej. Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że z dniem 1. listopada zmniejszyłem ceny mięsa wołowego, utrzymujemy też zawsze świeże i dobre mięso z wołów zdrowo opasowych polecam się Szan. Publiczności o łaskawą pamięć Z szacunkiem Adolf Kulman Grodecka 50 B 142

Excelsior ariston (dwugł sowy) nowość poleca Stanisław Horzowski Lwów, Na raty, Cenniki gratis. 136

Duże miastowe futro męskie lisy z bobrowym kołnierzem i manszetami jest tania zaraz do sprzedania. Rynek 27. II. piętro drzwi 6. 210

Ekspedytorka pocztowa poszukuje umieszczenia. Wiadomość w Kurjerze. 208

Dla otworzenia i eksploatacji interesu fabrycznego dającego bardzo znaczne zyski poszukuje spółnika z kapitałem zł. 5000. Oferty pod lit. J. N. M. 3. post. rest. Lwów. 209

Potrzebny od 1. grudnia dla inteligentnej pani, umeblowany pokój z całodziennym utrzymaniem w śródmieściu. Oferty hotel Metro-pole 28. 205

Służący posiadający najchlubniejsza świadectwa 30 lat liczący, wysłużony podoficer poszukuje zaraz obowiązku. Podejmie się również pielęgnować chorych. Wiadomość w Biórze p. Czerwińskiego Sykstuska 32. 213

Do nauki ślusarstwa poszukuje się miejsca dla 14-letniego ucznia z dobrego domu za pewną opłatą na utrzymanie. Bliższą wiadomość udzieli biuro wywiadowcze J. Polińskiego ul. Karola Ludwika 5. 212

Gruntą

pod budowę, znajdujące się przy ul. Na Błonie Kościoplanej i Bema są z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w sklepie pani Underki przy ul. Krakowskiej 15.

Rachmistrz potrzebny do większego skarbu. Ma być bezżenny, wieku średniego, biegły w podwójnej rachunkowości. Otrzyma płacy 00 zł. mieszkanie, opał. Podania przyjmuje Towarzystwo Oficjalistów. Lwów Chorażczyzna. 211

Dom mieszkalny ze stajnią, obszernym ogrodem warzywnym do sprzedania, we Lwowie ul. Torosiewiczza 1. 6. 118

Z powodu wyjazdu salonowe i inne meble do sprzedania. Dobry fortepian do wypożyczenia Łyczakowska 24. podwórze. 214

Mający sklepik do wynajęcia od 1. grudnia b. r. przy ul. Teatralnej 1. 8. Bliższa wiadomość w handlu nasion Jana Stachewicza plac Maryacki 1. 11.

Młody człowiek lat 30, żonaty, bezdzietny poszukuje zaraz posady dozorczy, magazyniera lub intasenta przy fabryce lub majątku ziemskim, we Lwowie lub na prowincji. W razie potrzeby złoży kaucję. Zgłoszenia przyjmuje Adm. Kurjera Lwowskiego pod A. K. 216

Apteka w Krościenku nad Dunajem potrzebuje ucznia. Bliższe zgłoszenia tamże.

Kupiłbym blisko śródmieścia domek do 2000 zł. jako zadatek. Dokładne oferty pod „Miasto“ post. rest. Lwów. 217

Kto chciałby prowadzić kuchnię na własną rękę przy handlu korzennym i pokojach do śniadań, zechce się zgłosić do handlu Roberta Preyera Lwów Zielona 4. 215

Mieszkania i sklepy

po I cencie od wyrazu.

Tanio sklepy i dwa pokoje do wynajęcia 3 plac Marjacki. 90

4 pokoje II. piętro 38 zł. 4 pokoje I. piętro balkon 40 zł. z przynależnościami Piekarska Boczna 27. 156

Dwa pokoje z kuchnią na II. piętrze i sklepik zaraz do wynajęcia Zyblkievicza 37. 172

Salon i 3 pokoje z balkonem i przynależnościami, ulica Kraszewskiego 23, na pierwszym piętrze.

Trzy pokoje z werandą i przynależnościami, ulica Długosza 8. w parterze. 160

Sklep w śródmieściu z oknem wystawowym do wynajęcia. Bliższa wiadomość w magazynie zegarmistrzowskim L. Schneikarta Lwów Halicka 25. 186

Zaraz 2 pokoje, przedpokój kawalerski i pokojek Mickiewicza 7. 179

Plac Strzelecki 3 4. pokoje kuchnia. 117

Sklep na pryncypalnym miejscu w natchmiast do odstąpienia. Wiadomość biuro wywiadowcze Bodynskiej Rynek 29. 186

Pokój z osobnym wchodem jest od 15. listopada do wynajęcia dla Pp. kawalerów Zyblkievicza 6. 198

Pokój, przedpokój Śnieżna 7. 207

Korespondencja prywatna.

Worochta w listopadzie 1893. (Pamiętniki ze Lwowa: Park lipiec 1893) D. K. S. Przez oko do serca celnie [Inie wystrzeliłem, Twój wystrzał był jeszcze celniejszy, odtąd już nie śnięm... na jawie maże mitość Twa może się zwiększyć...!]

Zwróćmy z serc naszych spólne ciężary i prostą kroczmy już drogą, gdzie niema winy, tam niema i kary... „epilog“ *) i rym mój może co pomogą...!?

August. *) 15/10 1893. gotowy: Górą Halka! bo wrota do rajy odmyka!.

Nowo otworzona Pracownia sukien damskich pod firmą T. A. KALICZAK we Lwowie ulica Boimów 1. 4. (Halicka 8.)

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawieczyzny wchodzącej. Zlecenia z prowincji uskutecznią w najkrótszym czasie.

Z wielkim komfortem urządzony
Główny skład wędlin z pokojami
do śniadań

Karola Przybylskiego

Lwów, ul. Teatrna 1. 12.

vis [a vis kościoła OO. Jezuitów przechodnia kamienica
niegdyś Andriolego)

poleca: doskonale wędliny i wyroby masarskie
jakoteż gorące i zimne przekąski, wreszcie Piwo
li tylko pilzneńskie a Porter prawdziwy angielski,
marynaty, sery, kawior astrachański wyborne. —
Zamówienia z prowincji skutecznia się odwró-
tną pocztą.

Znana od lat wielu ck. uprzyw. rafinerja spirytusu, za-
opatrzona w najlepsze aparata rektyfikacyjne najnowszego
systemu, fabryka rumu, likierów i octu

Juliusza Mikolascha Następców we Lwowie Jakób Sprecher i Spółka

poleca stare polskie mocne wódki, przednie roselisy, likiery,
rumy prawdziwe z Jamajki, jakoteż i najlepszej jakości kra-
jowe specjały jak: Narodówka, Dziennik, Szczutek, Karp-
tówka, Djabeł, Pomarańczowe niesłodzone, Ratafje, Dereniów-
ka, itd. wódki uprzywilejowane i jedynie prawdziwe, jeżeli
z naszej fabryki sprowadzane. — Jedyne źródło w kraju
dla pp. aptekarzy do pobierania alkoholu absolut i najczy-
ściejszego spirytusu do celów leczniczych, wolnego od po-
datku i już opodatkowanego. — Prawdziwy wyskok octowy
najsilniejszy, zdrowiu nieszkodliwy, gdyż nie wyrabiany z
essencji octowej.

Skład dla miasta Lwowa ul. Kopernika 1. 9.

ROSYJSKĄ HERBATĘ KARAWANOWĄ

w oryginalnym opakowaniu
Sergjusza Wasilewicza Perłowa w Moskwie
opakowaną pod nadzorem ces. ros. władzy cłowej
po cenach moskiewskich począwszy od zhr. 1.80 aż do
10.40 za funt rosyjski poleca

B. SZABŁOWSKI

we Lwowie ulica Trybunalska liczb. 1.

Cenniki gratis i franco opakowanie bezpłatne. — Zamówienia
przynajmniej na 3 funty odsyłamy franco.



Poleca od dawien dawna ze swej dobroci i
zapachu znaną, prawdziwą

HERBATĘ ROSYJSKĄ

handel
W. ADAMOWICZA
w Brodach

funt wysiewek z najlep. herb. kwiat. zł. 1.20
funt herbaty familijnej bardzo dobrej zł. 1.40
funt cesarskiej Imperial oryg. opak. zł. 3.50
funt Melange de Moskau najlepszej zł. 2.50
Kawa zwana „Sirjusz“ franko 5 kilo zł. 9.50

Zakład gazowy

we Lwowie.

Najlepszy, najtańszy i najczystszy materiał opalowy
do kuchen i pieców polecamy na porę zimową

KOKS

za 50 klgr. 55 ct. wa.
przy odbiorze z gazowni.

Każdą ilość KOKSU dostarczamy wedle możności
do mieszkań

za 50 kilogramów 60 ct. wa.

Podajemy się przerobienia własnym kosztem
pieców pokojowych, tudzież kuchen do opalania koksem.
Zarząd Zakładu gazowego we Lwowie.

DOERING'A

MYDŁO
Z SOWĄ.

W jakości,
czystości,
bogactwie tłuścizu

neutrności nieprzewyższone.

Zwiększa i konserwuje
PIĘKNOŚĆ I ŚWIEŻOŚĆ
skóry,

wydelikacja pleć,

usuwa wszelkie
nieczystości skóry,

działa
podniecająco na skórę.

NAJLEPSZE

do
toalety damskiej.

Tylko prawdziwe pod
gwarancją,

jeżeli oznaczone

SOWĄ.

Wszędzie do nabycia
sztuka po 30 ct.

Generalne zastęstwo: A. Mutsch
& Co, Wieden. 1., Lugeck Nr. 3.

Folwark

o pszennej glebie
godzina jazdy ze Lwowa
koleją

do sprzedania lub zamiany
na kamienicę.

Informacji udzieli kancelarja
Gródecka 47.

BARCZANY

kolorowe i białe
po niskich cenach poleca

Antoni Gudienś

LWÓW

plac Marjański 1. 8.
Handel płócien, stołowej
bielizny i pościeli.

Fasy
do maszyn

Oliwę
do maszyn

największy skład
dla drobnej i hurtownej
sprzedaży u

ALOJZEGO HÜBNERA

Lwów, Rynek 38.

Rok założenia 1853.

AUGUST SCHELLENBERG i SYN

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY WE LWOWIE

kupuje i sprzedaje wszelkie krajowe i zagraniczne
PAPIERY WARTOŚCIOWE I MONETY
po najprzystępniejszych cenach.

LOSY w Austrii dozwolone, także na spłaty miesięczne.
PROMESY do wszystkich ciągnień.

Nakładem tegoż Domu bankowego wychodzi dwutygodnik
losowań „NADZIEJA“; prenumerata roczna we Lwowie 1.50,
z doręczeniem do domu 1.70, na prowincję rocznie 1.80.

„Gazeta Przemyska“ z d. 8. czerwieca 1893 podaje: „Towar-
stwo szkoły ludowej“ (Kęto pań) oświadcza publicznie, iż
odbytych próbach niemal u wszystkich członków (Pań) Towar-
stwa, że krochmal brylantowy z fabryki Gust. Bażanta zasług-
uje co do wydatności i dobroci na palmę pierwszeństwa przed
wszystkimi dotychczas znanymi fabrykatami, a jako taki i
jowy wyrób śmiało całemu ogółowi polecić możemy.
W końcu szczęść Boże! w tymże przedsiębiorstwie!
Herm. na Rohicka, Antonina Dobrzańska, Barbara Schultzowa,
Klimkiewicz, Wincenta Tarnawska, Wiktorja Jaworska, Antonina Ba-
nowa, Jadwiga Wysocka, Antonina Piątkiewicz, Marja Dukielowa,
stawa Świąteczka, Przemysława Jaworska, Zofia Iwanicka.
Do nabycia we wszystkich handlach.

Materje jedwabne

Tylko dobre rzetelne materje jedwabne polecają
po tanich cenach

M. J. Elsinger & Synowie

Wiedeń, Mariahilferstr. 60 — rok zał. 1831.

Nowości w kolorowych Damassé — Surah rongeant —
Surah glacie — Bengaline fagonnée — Czarne ma-
terje jedwabne — Prawdziwe Pongee — Kolorowe
Satin Duchesse uni & fagonnée.

Nadzwyczajna sposobność kupna

Surah, czysty jedwab, koloru wieczorne metr 88 ct., Bengaline
fagonnée koloru wieczorne metr 1 zł. 40 ct., Foulard imprimé
metr 16 ct., Surah rongeant metr 1 zł. 80 ct., Pongee imprimé
metr 1 zł. 10 ct., Damassé, czarny czysty jedwab metr 1 zł. 45 ct.
„Próbki na żądanie gratis i franko“.

Leonard Solecki

HANDEL TOWARÓW KORZENNYCH

we Lwowie ulica Batorego liczb. 2.

poleca

HERBATE
zbioru majowego

| | |
|-------------------------------------------|------|
| 1/2 kl. Congo | 1.60 |
| „ Suchong | 2.— |
| „ Melange de London 3— | |
| „ Kaysow czarna 4— | |
| „ Wysiewki herbat 1.30 | |
| „ Wysiewki z naj- lepszych herbat 1.60 | |

Zwracając szczególną uwagę na znak-
mita w smaku i aromatyczny i dobre
nasiona herbaciane
Melange de London.

poleca najlepsze gatunki

KAWY

wyborne w smaku i aromatyczne,
które rozseta opłacane do każdej
stacji pocztowej 4 3/4 kilogram

| | |
|-------------------------|------|
| Portorico 9— 1/2 kl. | — |
| Kuba gruboziarn. 9.50 | 1.00 |
| Ceylon zielona 10— | 1.00 |
| „ przed. 10.40 | 1.00 |
| „ gruboziarn. 10.75 | 1.00 |
| „ perłowa 10.75 | 1.00 |
| Mocca arab. arom. 10.75 | 1.00 |
| Jawa złota 10.75 | 1.00 |

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincji wysyłam odwrotną pocztą.

Flaszki

nowe na wino, piwo,
rum, koniak i likwory
utrzymuje

na składzie z fabryki
szkła w Gracu

zastępca

Arnold Werner

we Lwowie, (Sobieskiego 3.)

Choroby weneryczne

leczy szybko i gruntownie, bez
przerwy zatrudnienia

S. URICH

lekarz chirurgji i akuszer od lat
przeszło 30 praktykę lekarską
wykonujący.

Mieszka obecnie: ul. Ko-
ścielna 1. (róg placu Krakow-
skiego 1. 6.) II. piętro.

Ordynuje od 12-1 i od 5-7.

Honorarjum umiarkowane.